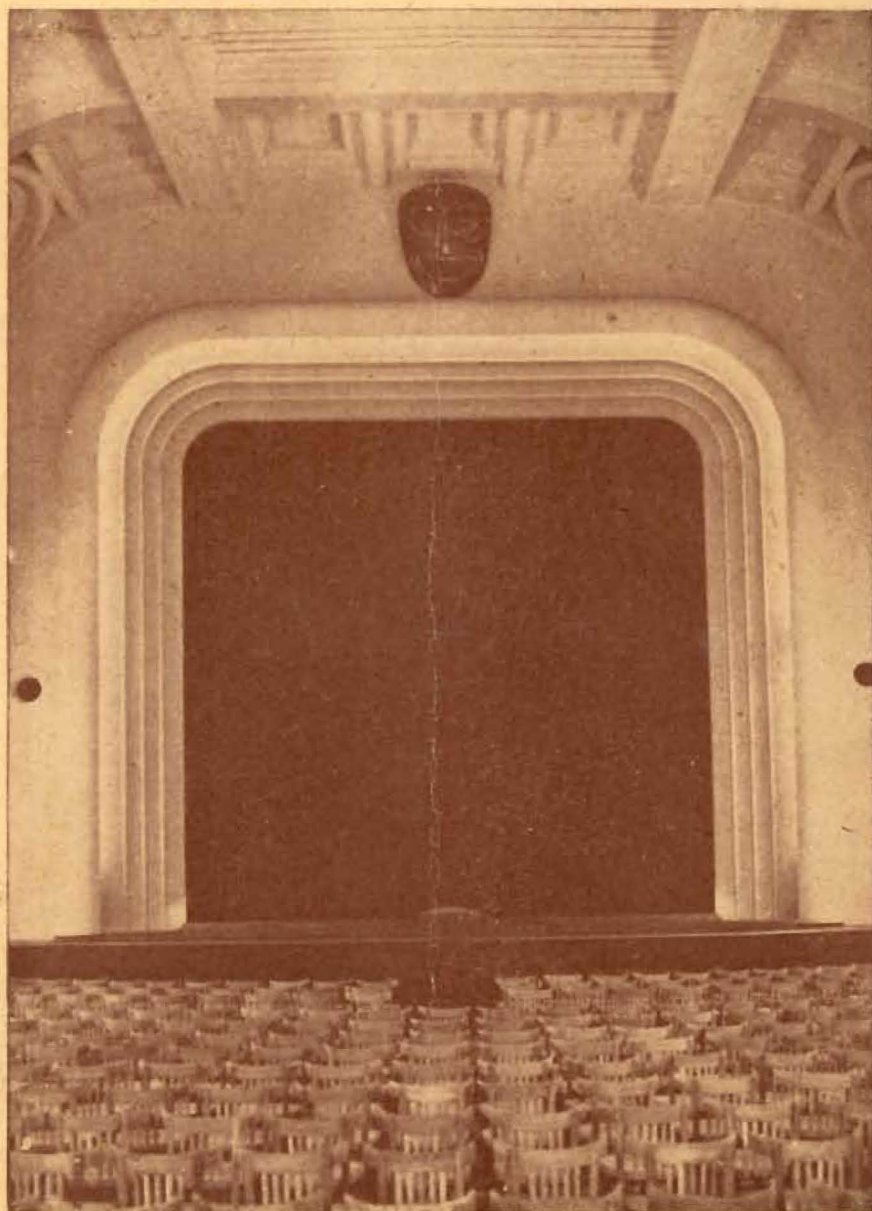


KRAKOWSKI
T E A T R
POWSZECHNY



GMACH STAREGO TEATRU
Plac Szczepański 1

Kraków, 17 marca 1944



Scena Krakowskiego Teatru Powszechnego.

Mowa Pana Starosty Miejskiego KRAMERA z okazji oddania „Krakowskiego Teatru Powszechnego” polskiej ludności w dniu 15 marca 1944:

Zyczeniem Pana Generalnego Gubernatora jest, aby ludność stolicy Gubernatorstwa, jakoteż całe polskie społeczeństwo miało własny teatr, odpowiadający nowoczesnym wymaganiom i umożliwiający danie odpowiednich ram każdemu wysiłkowi kulturalnemu.

W chwili, gdy amerykańskie bombowce, jako pionierzy bolszewizmu zamieniają w gruzy i popioły pomniki kultury i ośrodki kultury europejskiej — niemieckie władze tego kraju umożliwiają polskiej ludności w piątym roku wojny powstanie nowej placówki kulturalnej pomimo nieprzewyżczonych wprost trudności technicznych.

Zezwolenie ze strony Pana Generalnego Gubernatora jest wyrazem uznania za to, że polskie społeczeństwo, przez swą pracę, włączyło się do frontu odbudowy nowej Europy i do walki z niszczącym kulturę żydowskim bolszewizmem.

Teatr ten nie ma być zarezerwowanym dla jakiejś wyłącznej grupy społecznej, ale ma służyć przede wszystkim najszerszym kołom pilnie pracującej ludności polskiej.

Plan przedstawień, ustalony przez polskie kierownictwo teatru, obejmuje wszystkie rodzaje sztuki teatralnej, a więc: opery, operetki, sztuki, koncerty i bajki dla dzieci. W ten sposób będzie teatr nie tylko odpowiadał wszystkim wymaganiom artysty-

cznym, lecz również przyniesie rozrywkę, dając nerwom zasłużone odprężenie.

Dalej przewidziane są zamknięte przedstawienia, jak również — co jest specjalnym życzeniem władz — oddanie każdego dnia wieczorem pewnej liczby biletów po cenach znacznie niższych do dyspozycji pracowników szczególnie zasłużonych.

Wreszcie teatr ten nie będzie się ograniczał do przedstawień na terenie Krakowa ale nadto objeżdżał będzie inne miejscowości Okręgu Krakowskiego i Generalnego Gubernatorstwa.

Mogę przeto stwierdzić, że władze Gen. Gub. pomimo trudności, które następcza piąty rok wojny, zapewniają polskiej ludności placówkę kulturalną, odpowiadającą wysiłkom pracy polskiej ludności, jako członkom europejskiej rodziny kulturalnej.

Na podstawie zarządzenia władz Generalnego Gubernatorstwa oddaję „Krakowski Teatr Powszechny“ całemu polskiemu społeczeństwu i życzę w imieniu Pana Generalnego Gubernatora aby ta placówka stała się przystanią wytchnienia i podniesienia pracującego polskiego społeczeństwa, a przez to wniosła swój dorobek do odbudowy lepszej Europy w sensie jej moralnego i kulturalnego rozwoju.

Mowa prof. dr. PIOTRO-
WICZA z Rady Głównej
Opiekuńczej:

Polska ludność miasta Krakowa otrzymała w tej chwili przybytek, mający służyć pielęgnowaniu naszej sztuki teatralnej, kształceniu i wytchnieniu naszych rodaków. Otwarty został teatr, z którego sceny rozbrzmiewać będą znów tak miłe dźwięki mowy ojczystej, niosąc w tych tak trudnych czasach odprężenie i zaspokojenie głębszych potrzeb duchowych.

To pozytywne i piękne dzieło mamy do zawdzięczenia Panu Generalnemu Gubernatorowi, jako też celowemu i życzliwemu poparciu władz. Niech mi wolno będzie za to Wysokiemu Inicjatorowi i Panom przedstawicielom władz wyrazić na tym miejscu szczerę, należną podziękowanie.

Nowy teatr, jak zaznaczył Pan Starosta Miejski, ma być dostępny wszystkim warstwom pracującej ludności, a tym samym spełnić ważną misję społeczną, umożliwiając podnoszenie kultury duchowej i zaszczepianie w duszach wyższych wartości, w które tak bogata jest nasza literatura, zawsze ściśle związana z duchem twórczym zachodu. Jednym odwieścić on będzie w pamięci, a drugim umożliwić poznanie arcydzieł naszej twórczości dramatycznej od XVI wieku, poprzez Kochanowskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Wyspiańskiego, Roztoworowskiego, czy Zabłockiego, Fredrę, Bałuckiego i wielu innych — aż do najnowszych czasów. W ten sposób odgrywać będzie rolę, która go postawi przed wysokimi zadaniami. Będzie on przecież ogniwem dotychczasającym się do długiego łańcucha naszych sławnych scen, jak Bogusławskiego, Koźmiana czy Pawlikowskiego. Pozwalamy sobie żywić nadzieję, że się tych górnych tradycyji godnym okaże, zwłaszcza że wszelkie możliwości ma w tym względzie otwarte.

Przecież kierownictwo teatru, jak to podkreślił Pan Starosta Miejski, ma pozostawioną wolny wybór repertuaru, co umożliwi swobodę w doborze przedstawień.

Wśród tych, którzy swe talenty i pracę oddają na usługi nowego przybytku sztuki znajdują się zapewne i nasi dawni znajomi.

Polski Komitet Opiekuńczy m. Krakowa z wdzięcznością wspomina, że wielokrotnie w ubiegłych latach korzystał z owoców ich pracy, gromadząc fundusze dla potrzebujących, a może też i przyszedł któremuś z pomocą w okresie chwilowej potrzeby.

To też kończę te krótkie słowa życzeniami pełnego powodzenia w zamierzeniach i pracach kierownictwa i współpracowników. Oby ten teatr, w którego murach działał niegdyś Koźmian a grała Modrzejewska i Hofmanowa, okazał się godnym ich następcą. Niech niesie rodakom skrzepienie i radość w ich ciężkim trudzie, daje pracę i utrzymanie potrzebującym, a wszystkim nieco nieba, boć teatr jest świątynią piękną a piękno dzieckiem nieba.

ŚLUBY PANIEŃSKIE

Komedja w 5 aktach, wierszem Aleksandra hr. Fredry

Osoby:

Pani Dobrójska

Aniela

Klara

Radost

Gustaw

Albin

Jan

WANDA TROJANOWSKA

NINA KARASIŃSKA

ZOFJA GRZĘBSKA

KAZIMIERZ FABISIAK

ROMAN ZAWISTOWSKI

KRZYSZTOF RYDEL

EUGENJUSZ ZAŁUCKI

Rzecz dzieje się na wsi, w domu Pani Dobrójskiej

Reżyserja: ROMAN ZAWISTOWSKI

Antrakty po akcie pierwszym i trzecim.

Mowa dyr. FABISIAKA,
kierownika artystycznego
„Krakowskiego Teatru
Powszechnego”.

Mam zaszczyt imieniem Dyrekcji Teatru przedstawić dostojnym gościom charakter, cel i zamiary nasze na najbliższą przyszłość. Charakter Teatru tłumaczy nazwa, którą przyjęliśmy. Teatr ma nazwę „Krakowski Teatr Powszechny”. Przez tę nazwę chcemy zaznaczyć, że teatr nasz niema służyć jakiejś jednej wybranej warstwie społeczeństwa polskiego, ale wszystkim bez wyjątku, ze szczególnym uwzględnieniem świata pracy, zarówno pracowników umysłowych jak i fizycznych. Przeznaczeniem „Krakowskiego Teatru Powszechnego” jest służba własnemu społeczeństwu. Na tym miejscu z całą stanowczością muszę zaprzeczyć rozszerzanym w ostatnich czasach pogłoskom, że teatr nasz ma służyć celom propagandowym. Nie stoimy na żadnych i niczych usługach. Nie chcemy w obecnych ciężkich czasach, rozdrażniać ani podniecać nikogo. Sztuka teatralna ma w obecnej chwili specjalne, liczne i poważne zadania wobec świata pracy.

Chcemy dać społeczeństwu teatr dobry — bo tylko dobry teatr urabia dobrych ludzi. W repertuarze naszym są sztuki poważne i lekkie: dramaty, komedje, farsy, opery, operetki, rewje, koncerty i wieczory baletowe. Mamy do dyspozycji zespół wybitnych artystek i artystów, którzy nareszcie znajdą stałe miejsce dla rozwoju swoich talentów i ugruntowania bytu sobie i swoim najbliższym. Dla zespołów pracowników biur, przedsiębiorstw i watsztatów, organizować będziemy przedstawienia zamknięte po niższych cenach. Dla dzieci przygotowujemy repertuar miły i pogodny. Nie chcemy się ograniczać do przedstawień w naszym mieście. Czeką nas wielkie zadanie ożywienia Okręgu Krakowskiego naszą pracą kulturalną. Korzystając z okazji niech mi będzie wolno podziękować, imieniem sił artystycznych, Władzom niemieckim za udzielenie prawa otworzenia tego teatru, skracającego artystom lata mitregi i umożliwiającego im pracę w umiłowanym zawodzie. Na wdzięczność i uznanie społeczeństwa polskiego chcemy zasłużyć rzetelną i wytrwałą pracą. Wobec tego oświadczam uroczyście, że teatr został otwarty i że z tą chwilą przystępujemy do pracy. Tak nam dopomóż Bóg!

Z historii Starego Teatru

Arch. Bronisław Opaliński

Budynek Starego Teatru, w tej postaci, w jakiej go dziś oglądamy, nie przypomina zupełnie Starego Teatru, od którego przyjął nazwę. Początki jego sięgają lat 1797—1798, w którym to okresie prowizorycznie, z dawnej ujeżdżalni, urządzony został przez Kluszewskiego Jacka. W roku 1798, po otrzymaniu od władz austriackich przywileju teatralnego, Kluszewski rozpoczął budowę teatru. Mając do dyspozycji dwa domy przy Placu Szczepańskim, przyłączył do nich trzeci, znajdujący się już na ul. Jagiellońskiej i na tym kompleksie stworzył pierwszy w Krakowie budynek teatralny. Według dochowanych opisów i szkicowego planu, ówczesny teatr był dwupiętrowy, tylna część widowni była zaokrąglona, przy czym sala mieściła się na parterze, przylegając jednym bokiem do ul. Jagiellońskiej, zaś wejście główne znajdowało się przy Pl. Szczepańskim. Cały teatr, poza murami zewnętrznymi, zbudowany był z drzewa tak, że już w roku 1810 domagał się gruntownego odnowienia. Należy zaznaczyć, że teatr ówczesny oświetlony był lampami olejnymi, które dawały bardzo mizerne światło. Pomimo tych braków teatr funkcjonował aż do roku 1830. 1 stycznia 1831 r. otwarto w Krakowie nowy teatr przy ul. Św. Jana, co było powodem upadku teatru przy Pl. Szczepańskim. Dopiero w r. 1842 zakupił Senat dawny teatr Kluszewskiego i powiększył go o jeszcze jedną kamienicę.

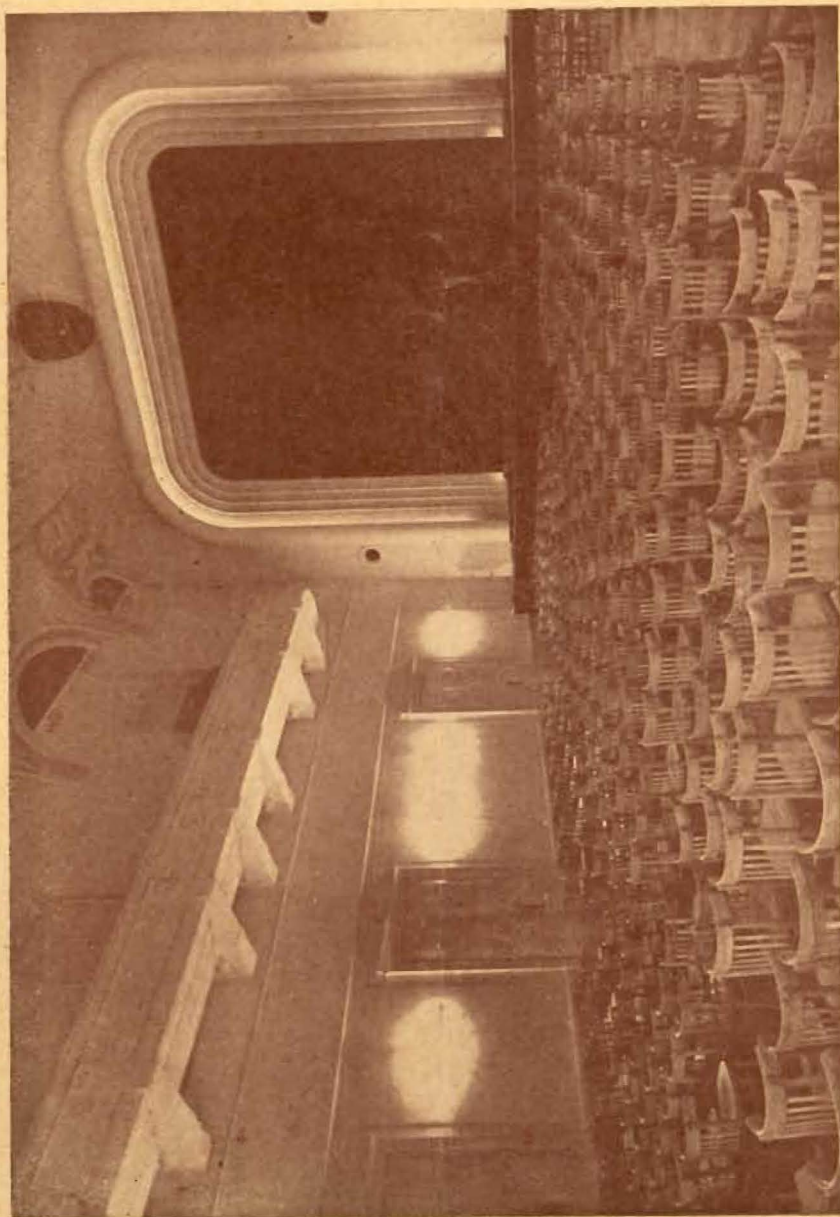
Około sto lat temu, w dniu 1 stycznia 1843 r. otwarto teatr po gruntownej przebudowie. Był on już lepiej wyposażony, gdyż posiadał oświetlenie, maszynę wzorowaną na zagranicy itd. Teatr został przebudowany według planów pp. Kremiera oraz Majewskiego. Jednakowoż teatr ten niedługo służył społeczeństwu polskiemu, gdyż wypadki zaszły w roku 1846 pociągnęły za sobą również i jego upadek. Trzecie odnowienie teatru przypadło na

rok 1866. Ze względu jednak na to, że sam budynek teatralny nie wiele był wart, w kilkanaście lat później teatr ponownie stał pustką. Po zbudowaniu przez miasto w roku 1893 nowego teatru przy Pl. Św. Ducha — Stary Teatr zamienił się częściowo w ruinę.

Rok 1905 stanowi datę zwrotną w historii budynku. Został on bowiem na koszt miasta przerobiony na salę koncertową i pomieszczenie konserwatorium muzycznego. Architekci F. Mączyński i T. Stryjeński starą budowlę znieśli prawie zupełnie, a nowej nadali formę, jaka właściwie zachowała się do dnia dzisiejszego.

Obecna przebudowa obejmuje jedynie ścianę oddzielającą widownię od sceny, zmontowanie sceny obrotowej oraz stworzenie pomieszczenia dla orkiestry. Poza tym urządzono osiem garderób, mogących pomieścić 40 artystów oraz foyer, bufet i toaletę. Cały budynek został ponadto odnowiony i odremontowany, jak również przeprowadzono nową instalację elektryczną, przystosowaną do potrzeb teatru. Samą scenę wyposażono według ostatnich wymagań techniki teatralnej.

I tak w 145 lat po wybudowaniu pierwszego teatru oddajemy go obecnie znowu polskiemu społeczeństwu.



Ogólny widok sali Krakowskiego Teatru Powojskowego.

ZAKŁADY GRAFICZNE „STYL”
Kraków, Krupnicza 8, tel. 111-02

90036